

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Giacomo Losi udzielił wywiadu dla dziennika sportowego z okazji 386 występu De Rossiego w barwach Giallorossich. Obydwaj znajdują się obecnie na drugim miejscu pod względem największej liczby występów w Romie.

Giacomo Losi, osiem lat temu zostałeś przegoniony przez Tottiego, wczoraj dogonił ciebie De Rossi z 386 występami. Trenerem jest ponownie Spalletti...

- Ale cały czas jestem na podium i dodatkowo za dwójką rzymian, to napawa mnie dumą. Piękne podium, poza tym rekordy robi się, aby je bić.

Jesteś mocno związany z Daniele i Francesco, w przyszłym sezonie obydwoj mogą odejść...

- Trzeba być po prostu dumnym z tego co zrobili z Romą. I z tego co, mam nadzieję, jeszcze mogą zrobić. Oddali tym barwom całą karierę, być może wygrali mniej niż zasłużyli, ale nie jest powiedziane, że nie mogą zakończyć przygody z Romą z wielkim triumfem. To byłaby największa radość dla fantastycznych graczy, ale również dwóch wielkich ludzi.

Zatem nie żałujesz, biorąc pod uwagę, że De Rossi może w niedzielę ciebie przeskoczyć?

- Nie żartujmy, lubię mówić „brawo Daniele”, również publicznie. Nie lubię ustępować przeciętnym graczom, ale tutaj mówimy o absolutnych mistrzach i klubowych legendach, którzy już nie istnieją.

Autor: abruzzo